



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

23 października 2017 r.

Historyczne poziomy

W zakończonym tygodniu uwaga inwestorów na globalnych rynkach akcji została zdominowana przez wydarzenia w USA. Wall Street niesiona na północ publikacjami spółek i obietnicami zmian w podatkach kreśliła nowe rekordy wszech czasów zaprzeczając jednocześnie obawom i wspomnieniom na temat październikowych krachów. Bilansem jest solidarne zameldowanie się amerykańskich indeksów na rekordach wszech czasów i odważniejsze przekroczenie przez DJIA psychologicznej bariery 23000 pkt. W istocie DJIA zyskiwał na wszystkich sesjach tygodnia, a obóz byków posilał się każdym skrawkiem informacji – do dobrych czy złych treści ze spółek, przez spekulacje o tym, kto zostanie szefem Fed na kolejną kadencję, po nadzieje na uchwalenie zmian w podatkach jeszcze przed końcem roku.

Warto przez chwilę zatrzymać się nad wyborem nowego szefa Fed. Wedle najnowszych informacji na czele stawki kandydatów stoi Jerome Powell, którego Wall Street postrzega jako kandydata środka i zwolennika umiarkowanej, ale jednak regulacji w sektorze finansowym. Stale w grze jest Janet Yellen, z którą prezydent Trump miał spotkać się dwa razy. Rynek spekuluje, iż w gronie tych dwóch kandydatów należy szukać przyszłego szefa Fed. W tle pozostaje kandydatura Johna Taylora, który jest postrzegany jako jastrząb. Niezależnie od tego, czy szefem Fed zostanie Yellen czy Powell będzie można mówić o przedłużeniu obecnego modelu polityki monetarnej zapoczątkowanej jeszcze przez B. Bernanke. Tylko wybór Taylora byłby odczytany jako zagrażający status quo i przedłużeniu modelu, w którym Fed jest przyjacielem rynków akcji.

Niezależnie od tego, kto zostanie szefem Fed dziś najważniejsze są treści prezentowane przez spółki. Do końca poprzedniego tygodnia raporty kwartalne przedstawiło niespełna 1/5 spółek. Ponad 70 procent pobiło prognozy na poziomie zysków i przychodów, co jest wynikiem lepszym od historycznej średniej, która wskazuje, iż skala niespodzianki zwykle wynosi około 60 procent. Inaczej rzecz ujmując po dwóch tygodniach mierzenia się Wall Street z raportami kwartalnymi można mówić o pozytywnym zaskoczeniu. Po części jest to wynikiem nisko postawionej poprzeczki oczekiwań, a po części stale dobrą kondycją firm i globalnej gospodarki, które pomagają w kreowaniu przychodów i zysków. Z perspektywy układu sił na giełdach zmienna fundamentalna jest jednym z kluczowych elementów, na których Wall Street buduje swoją siłę, dążąc jednocześnie do zakończenia roku na historycznych maksimach.

**WYDZIAŁ DORADZTWA
i ANALIZ RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

W bieżącym tygodniu rynki amerykańskie będą musiały przejść test siły w postaci spotkania z wynikami spółek technologicznych. Raporty liderów hossy i firm, których akcje w największym stopniu wpłynęły na obecne, wysokie położenia amerykańskich indeksów będą szczególnie ważne, gdyż w reakcjach na wyniki objawi się wiara w kontynuację zwyżek lub impuls korekcyjny. Dla równowagi trzeba jednak odnotować fakt, iż Wall Street pozostaje w byczych nastrojach, o czym świadczy piątkowe zachowanie akcji spółki General Electric. Raport czytelnie gorszy od oczekiwań przełożył się na mocne tąpnięcie akcji na otwarciu, ale w finale dnia walory GE odrobiły całość kilkuprocentowej przeceny i skończyły dzień na plusie. Trudno o lepszy dowód na siłę rynku niż pozytywne zakończenie dnia przez spółkę, która negatywnie zaskoczyła inwestorów. Inaczej rzecz ujmując na Wall Street słabość jest dziś okazją do zakupów i podobnych układów warto oczekiwać przy potencjalnych cofnięciach spółek technologicznych.

Po dwóch tygodniach spotkania Wall Street z raportami firm możemy podtrzymać nasze wcześniejsze założenie, by spadki i cofnięcia traktować w kategoriach okazji do zakupów na rynku, na którym trudno o poważną korektę. Założenie jest szczególnie istotne w przypadku spółek technologicznych, które będąc lokomotywami hossy nie dawały okazji do wejścia na nawet płytkich korektach. W zarysowanym układzie sił głównych ryzyk dla kontynuacji hossy trzeba szukać w układach politycznych i geopolitycznych, które zawsze niosą dawkę niepewności. Ewentualna porażka amerykańskiego rządu na polu zmian w podatkach będzie jednym z elementów, które wpłyną na zachowanie rynków, ale nie wywołają bessy. Jak pokazuje obecny sezon publikacji wyników kwartalnych spółki potrafią niestandardowo zaskoczyć – wynikami i zachowaniem - nawet przy dzisiejszym opodatkowaniu.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.), porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakkolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia.

W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2014, poz. 94 z póź. zm.). Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.